

**Eckhard Jäger: Der Kupferstecher Karl Kolbe (1777–1842) und seine Rundkarten. Ein Berliner Künstlerleben im Biedermeier zwischen Goldmedaille und Pistolenkugel**, Rockstuhl Verlag, Bad Lagensalza 2018, ss. 120 + 35 il. i 22 tablice

Doktor Eckhard Jäger jest niemieckim historykiem kartografii, emerytowanym pracownikiem Ostakademie w Lüneburgu, gdzie też założył antykwariat. Studiował m.in. historię, historię sztuki i nauki polityczne, ale wydaje się, że to właśnie prowadzenie antykwariatu i nawyk katalogowania



wpłynęły na kształt jego publikacji i sposób ujmowania zagadnień z historii kartografii.

Autor omawianej pracy znany jest polskiemu czytelnikowi przede wszystkim z wydanej w 1982 r. książki poświęconej kartografii Prus<sup>1</sup>. To oparte na rzetelnej podstawie źródłowej i osadzone w szerokim kontekście studium stało się swoistą wizytówką Jägera i wyznacznikiem jego sposobu pisania o dawnych mapach, którego trzyma się do dnia dzisiejszego. Jest to założenie, że monografia regionu powinna zawierać jak najwięcej informacji nie tylko o mapach jego obszaru, ale i tych, które są ważne z punktu widzenia rozwoju kartografii w ogóle, a całość ma być uzupełniona zestawieniem katalogowym możliwie wszystkich zabytków, do których udało się dotrzeć autorowi, włącznie z ich kolejnymi wariantami/stanami. W ten

sposób, dysponując kompletem wizerunków kartograficznych, osadzamy wycinek historii kartografii zarówno w głównym nurcie jej rozwoju, jak i dziejów danego regionu.

Niedawno, w 2014 r., ukazała się inna publikacja Jägera, podsumowująca rozwój kartografii Rugii, jako część kartografii dawnego Księstwa Pomorskiego<sup>2</sup>. Jest to monografia utrzymująca wysokie walory katalogu i opracowania krytycznego. Pomiędzy wydaniem historii kartografii pruskiej i rugijskiej Autor współpracował z polskimi badaczami przy katalogu map pomorskich ze zbiorów dr. Tomasza Niewodniczańskiego<sup>3</sup> i ikonografii Szczecina<sup>4</sup>, opracował katalog do wystawy map krajów obszaru bałtyckiego<sup>5</sup> i napisał rozdział do monografii poświęconej Eilhardowi Lubinusowi<sup>6</sup>.

Ostatnim autorskim dziełem Eckharda Jägera jest książka poświęcona praktycznie nieznanemu w Polsce berlińskiemu miedziorytnikowi Karlowi Kolbemu. Jak zaznacza Autor, w Berlinie pracowało jednocześnie trzech rytowników o tym samym nazwisku. Oprócz postaci przybliżanej przez Jägera byli to jeszcze Karl Wilhelm Starszy i Karl Wilhelm Młodszy (który, co ciekawe, był uczniem znanego gdańskiego artysty Daniela Chodowieckiego); wszyscy zajmowali się miedziorytnictwem, ale także malarstwem i rysunkiem.

Recenzowaną pracę można podzielić na dwie zasadnicze części: wstępną, w której

<sup>1</sup> E. Jäger, *Prussia-Karten 1542–1810*, Weißenhorn 1982.

<sup>2</sup> Tenze, *Die Insel Rügen auf alten Karten. Vier Jahrhunderte Kartografiegeschichte 1532–1885*, Husum 2014.

<sup>3</sup> M. Stelmach, *Pomorze i Szczecin na dawnych mapach, planach i widokach. Katalog wystawy*, Szczecin 1998.

<sup>4</sup> *Szczecin. Widoki z pięciu wieków*, bearb. A. Blüth, E. Jäger, Lüneburg 1991.

<sup>5</sup> E. Jäger, *Z biegiem Wisły i Niemna. Historyczne mapy i widoki miast Prus Wschodnich i Zachodnich, Polski oraz krajów bałtyjskich*, Ellingen 2007.

<sup>6</sup> *Eilharda Lubinusa podróż przez Pomorze*, red. R. Skrycki, Szczecin 2013 (rozdział: *Eilharda Lubinusa mapa Rugii*).

naszkicowana została biografia Kolbego i jego dokonania oraz środowisko, z którym współpracował, i katalogową, w której oprócz tablic z mapami znajdują się obszernie opisy bibliograficzne analizowanych zażytków oraz transkrypcje opisów towarzyszących mapom.

Karl Kolbe urodził się w 1777 r. w Lipsku, a zginął samobójczą śmiercią w Berlinie w roku 1842; stąd też podtytuł książki: 'Życie artysty w Berlinie biedermeieru między złotym medalem a pistoletową kulą'. W rozdziale *Karl Kolbe – Leben und Werk* ('Karl Kolbe – życie i dzieło') poznajemy drogę życiową kartografa, o którym literatura, także niemiecka, mówi dość skąpo. Urodził się jako syn drukarza miedziorytów. Nauki pobierał w książęcej szkole rysunku w Weimarze, dokąd przeprowadziła się z Lipska jego rodzina. Podczas wielu podróży wykonywał mapy rozmaitych obszarów, m.in. należącej do Austrii części państwa weneckiego. Wielki wpływ wywarły na niego kontakty z założycielem weimarskiej szkoły – znanym i wybitnym wydawcą oraz uczyńnym Friedrichem Justinem Bertuchem. Od początku XIX w. pojawia się coraz więcej sztychowanych przez Kolbego map, sygnowanych „K.K.” lub „K. Kolbe”. Zwraca wśród nich uwagę polski akcent – ok. 1820–1822 r. rytował mapy do opisu podróży księcia Edwarda Raczyńskiego. Za mapę okolic Troi (zreprodukowaną w omawianej publikacji na s. 18) otrzymał złoty medal, przyznawany za wybitne zasługi uczyńnym i artystom przez króla Fryderyka Wilhelma III (jego reprodukcja znajduje się na s. 43).

Lista wydawców i uczyńnych, z którymi współpracował Kolbe, jest bardzo długa, podobnie jak i wielkich dzieł, których był współtwórcą. Dość wymienić takich koryfeuszy kartografii i geografii niemieckiej, jak Heinrich Berghaus, ojciec i syn Perthesowie z Gotha, Friedrich B. Engelhardt, Friedrich C.F. baron von Müffling, Daniel G. Reymann, Simon Schropp czy twórca wielkiego leksykonu Joseph Meyer. Już ta

mocno skrócona lista pokazuje, w jak szerokim kręgu obracał się Kolbe i przy jakich inicjatywach zatrudniany był jako rytownik. Pełne rozwinięcie listy znajdziemy w recenzowanej publikacji. Autor omawia tych wydawców w porządku alfabetycznym w osobnym rozdziale pt. *Personen und Verlage im Arbeitsumfeld Karl Kolbes* ('Osoby i wydawnictwa współpracujące z Karlem Kolbem').

W 1804 r. Kolbe osiedlił się w Poczdamie. Wzięcie i zapotrzebowanie na usługi rytownicze w dynamicznie rozwijającym się Berlinie nie spowodowało, że doczekał spokojnej i godziwej starości. 5 stycznia 1842 r. cierpiący na depresję sztycharz popełnił na ulicy samobójstwo, strzelając do siebie z pistoletu. Jego śmierć wstrząsnęła środowiskiem niemieckich uczyńnych; 9 stycznia Berghaus w emocjonalnych słowach donosił o tragedii Friedrichowi Perthesowi w Gotha: „Kolbego już z nami nie ma!”. Jego śmierć odnotowały także berlińskie i poczdamskie gazety. Dzieło ojca kontynuowała najstarsza córka, rytownicza i litografka Augusta Fryderyka Henrietta.

Oprócz pojedynczych i wieloarkuszowych map Kolbe rytował mniej znane w literaturze *Rundkarten*. Ponieważ w języku polskim nie ma odpowiednika niemieckiej nazwy, a tłumaczenie 'mapy okrągłe' nie oddaje istoty tych dzieł<sup>7</sup>, w dalszej części posługiwaliśmy się będziemy terminem oryginalnym. *Rundkarten* stanowią główną część omawianej publikacji – katalogu. W jego części wstępnej Jäger wymienia łącznie 39 map, z których 33 można przypisać Kolbemu jako rytownikowi i jednocześnie współtwórcy. Z pozostałych: numer 1 to mapa Schroppa, przy której Kolbe nie współpracował, ale stała się dla niego wzorem pierwszej własnej mapy okolic Berlina; numery 5, 11, 21, 28 i 32 to z kolei mapy wykonane albo przez współpracowników Kolbego (przede wszystkim konduktora

<sup>7</sup> Słowo *Rundkarten* ma w tym wypadku podwójne znaczenie – opisuje formę mapy (koło) oraz treść (najbliższą okolicę miasta).

Nowacka), albo w jakiś sposób na jego mapach wzorowane.

Po opisie bibliograficzno-katalogowym zamieszczone zostały tablice z reprodukcjami 22 *Rundkarten* wraz z podaniem towarzyszącego im tekstu (niestety, mimo dużego formatu A4 jest on na reprodukcjach słabo czytelny). Są to zarówno mapy Kolbego, jak i jego współpracowników czy naśladowców. Teksty podają statystyczne i historyczne dane skartowanego obszaru. Mapy wykonane zostały w różnej, niejednolitej skali. Podobnie niejednolity bywa ich sztafaż: w większości mamy monotonne, szare tło, a sama mapa zwieńczona jest herbem miasta i merianowskimi elementami krajobrazu. Wśród owych *Rundkarten*, obejmujących tylko ówczesne miasta niemieckie, znajduje się kilka dotyczących obecnej Polski: Wrocławia (nr 7, brak reprodukcji), Legnicy (nr 24, tekst i reprodukcja na s. 86–87) oraz aż trzy Szczecina (nr 34–36, z czego 34 zreprodukowano z tekstem na s. 98–99).

Po części katalogowej następują trzy niezwykle ciekawe rozdziały zamykające, tak charakterystyczne dla twórczości naukowej Jägera. W pierwszym (*Zeitgenössische Berichte und Rezensionen* – ‘Współczesne sprawozdania i recenzje’) przedstawiono kilkanaście różnej wielkości notatek i recenzji na temat map Kolbego, które ukazywały się przez wiele lat, także po jego śmierci.

W kolejnym, bogato ilustrowanym reprodukcjami (także barwnymi), Autor zamieścił informacje o 11 innych *Rundkarten*, które powstawały, jak się okazuje, już od końca XVI stulecia (*Ältere und zeitgenössische Rundkarten weiterer Autoren* – ‘Dawne i współczesne *Rundkarten* innych autorów’). Pierwsza z wymienionych umieszczona została w *Speculum Orbis Terrarum* Gerarda de Jode (1578), a jest to mapa Wirtembergii Georga Garnera, umieszczona na wspólnym arkuszu z Górnym Palatynatem. Wśród przykładów znajdują się także nietypowe weduty, jak panorama Drezna, które

centralnym punktem jest kopuła kościoła Mariackiego (akwaforta Carla A. Richtera z 1824 r.).

Ostatnim rozdziałem jest *Kleiner Exkurs über Stecherlöhne, Preise und Lebenshaltungskosten* (‘Krótki ekskurs po honorariach rytowników, cenach i kosztach utrzymania’). To niezwykle ciekawy rzut oka na bardzo przyjemny aspekt osadzenia zawodu kartografa w społeczeństwie. Dopiero porównanie nakładu pracy (czasu i kosztów) potrzebnego do wykonania i publikacji mapy z kosztami utrzymania daje nam obraz pozycji twórcy map (kartografa, sztycharza czy wydawcy) w ówczesnym społeczeństwie. Dla przykładu w pierwszej połowie XIX w. czas wykonania planu miasta lub niewielkiej mapki atlasowej wynosił około pięciu tygodni, a szczegółowej mapy atlasowej – nawet dziesięć miesięcy. Mapa taka kosztowała ok. 2 florenów (guldenów), a żeby nakład kosztów (praca autora, wykonanie miedzianej płyty, zakup papieru itd.) zwrócił się i przyniósł zysk, należało sprzedać 435 egzemplarzy.

W omawianej publikacji uwagę zwraca nie tylko drobiazgowość i fachowość opracowania, ale też szeroka kwerenda przeprowadzona przez Autora. Przy odtwarzaniu biografii Karla Kolbego, który nie ma swego życiorysu ani w *Neue Deutsche Biographie*, ani nawet w Wikipedii, Eckhard Jäger sięgnął do źródeł zdeponowanych w różnych archiwach oraz publikacji z epoki. Prezentowane *Rundkarten* – zarówno autorstwa Kolbego, jak i innych autorów – przechowywane są w różnych archiwach i bibliotekach, co dodatkowo zaświadcza o zasięgu owej kwerendy. Choć wśród sztandarowych dzieł Kolbego niewiele jest tych, które dotyczą bezpośrednio Polski, to być może mapy miast śląskich czy Szczecina oraz towarzyszące im teksty staną się kiedyś przedmiotem zainteresowania polskich badaczy. ■

Radosław Skrycki  
(Szczecin)